

## Człowiek, który był Bogiem

Autor: Randolph Dunn

Apostoł Jan: Na początku było Słowo, a „Słowo” było u Boga i było Bogiem. Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród ludzi. Jan Chrzciel nazwał Go „Barankiem Bożym”, który gładzi grzechy.

Cóż za niesamowite objawienie, że Stwórca poświęci się jako ofiara pokutna, aby oczyścić tych, których stworzyli na Swoje podobieństwo.

Istnieje wiele proroctw Starego Testamentu dotyczących Jezusa. Ale jakie są możliwości sporządzenia zaledwie dwudziestu pięciu przepowiedni na temat kogoś, kto miał się urodzić wiele lat później i urzeczywistnienia tych przepowiedni?

Doktor Hawley O. Taylor udzielił następującej odpowiedzi: Jeśli wydarzenia przepowiedziane dla izraelskiego Mesjasza, który miał przyjść, wówczas ogólne prawdopodobieństwo, że wszystkie wydarzenia znajdą swoje wypełnienie w jednej osobie, wyniesie 33 miliony.

Oto kilka proroctw i ich spełnienia.

Prorok w Księdze Jeremiasza 23:5: „Oto nadchodzą dni – wyrocznia Pana – kiedy wzbudzę Dawidowi latorośl sprawiedliwą, a on będzie królował jako król, postępował mądrze i będzie wykonywał prawo i sprawiedliwość na ziemi.”

Spełnienie jest zapisane w Ewangelii Mateusza 1:1: „To jest zapis życia Jezusa Mesjasza, syna Dawida, syna Abrahama”.

Spełnienie jest zapisane w Łukasza 3:23-38 – Łukasz prześledził genealogię Jezusa od Dawida aż do Adama.

Prorok w Zachariaszu 9:9 – „Raduj się wielce, córko Syjonu! Krzycz głośno, córko jerozolimska! Oto twój król przychodzi do ciebie; sprawiedliwy i mający zbawienie, on jest pokorny i dosiada osła, oślęcia, źrebięcia oślicy”.

Spełnienie jest zapisane w Ewangelii Mateusza 21:6-7: „I poszli uczniowie, i uczynili tak, jak im Jezus nakazał, i przyprowadzili osła i oślę, i włożyli na nie szaty; i usiadł na nim.”

Proroctwo w Księdze Izajasza 53:5: „Ale on został zraniony za nasze przestępstwa, starty za nasze winy; kara naszego pokoju spadła na niego; a jego ranami jesteśmy uzdrowieni”.

Spełnienie jest zapisane w Ewangelii Mateusza 27:26: „Wtedy wypuścił im Barabasza, lecz Jezusa ubiczował i wydał na ukrzyżowanie”.

Prorok w Księdze Izajasza 53:7 – „Był uciskany i uciskany, a nie otworzył ust swoich; jak baranek prowadzony na rzeź i jak owca, która milczy przed tymi, którzy ją strzygą, tak nie otworzył ust swoich”.

Wypełnienie jest zapisane w Ewangelii Mateusza 27:12-14: „Gdy Jezus był oskarżany przez arcykapłanów i starszych, nie odpowiedział. Wtedy Piłat zapytał go: «Nie słyszysz, jakie zarzuty ci stawiają?» Ale Jezus w ogóle nie odpowiedział, co bardzo zdziwiło namiestnika”.

Prorok w Księdze Izajasza 53:9: „I uczynili jego grób wraz z niegodziwym i bogatym w chwili jego śmierci, mimo że nie dopuścił się przemocy i nie było podstępu w jego ustach”.

Spełnienie jest zapisane w Ewangelii Mateusza 27:57-59: „Późniejszym wieczorem przybył bogaty człowiek z Arymatei. Miał na imię Józef i został uczniem Jezusa. Poszedł do Piłata i poprosił o ciało Jezusa, a Piłat nakazał to zrobić. Józef wziął więc ciało i owinął je w czyste prześcieradło. Następnie umieścił je w swoim nowym grobowcu, który wykuł w skale. Zatoczywszy duży kamień u drzwi grobowca, odszedł.”

Prorok w Księdze Izajasza 61:1-2: „Duch Pański nade mną, ponieważ Pan mnie namaścił; posłał mnie, abym niósł dobrą nowinę uciśnionym i opatrywał złamanych w sercu, abym głosił wyzwolenie jeńcom i wyzwolenie więźniów z ciemności, aby obwieścić rok łaski Pana”.

Spełnienie jest zapisane w Łukasza 4:16-19; 21, – „I przyszedł do Nazaretu, gdzie się wychował; i zgodnie ze swoim zwyczajem wszedł w szabat do synagogi i wstał, aby czytać. I została mu przekazana księga proroka Izajasza. Otworzył księgę i znalazł miejsce, gdzie było napisane:

„Duch Pana spoczywa na mnie, ponieważ mnie namaścił, abym głosił ewangelię ubogim. Posłał mnie, abym ogłosił jeńcom wyzwolenie, a niewidomym przejrzenie, abym uciśnionych wypuścił na wolność i abym obwieścił rok łaski Pana.

„Dziś wypełniły się te słowa Pisma, które słyszeliście”.

Jednak w odpowiednim czasie lub w doskonałej sytuacji Bóg zstąpił na ziemię w cielesnym ciele Jezusa z Nazaretu, aby stać się jedyną ofiarą mającą na celu odpokutowanie za grzechy człowieka. Czyniąc to, zapewnił jedyną drogę wyzwolenia człowieka z niewoli grzechu, np. zbawienie i pojednanie z Bogiem.

Bóg przez proroka Izajasza oświadczył w rozdziale siódmym: „Sam Pan da wam znak: Dziewica pocznie i porodzi syna, i nazwie go Immanuel”.

*„Bóg posłał anioła Gabriela do Nazaretu, miasta w Galilei, do Dziewicy poślubionej mężczyźnie imieniem Józef, potomkowi Dawida. Dziewicy było na imię Maria. Anioł podszedł do niej i powiedział: „Witaj, łaskawa! Pan jest z tobą”. Maria bardzo zaniepokoiła się jego słowami i zastanawiała się, co to może być za pozdrowienie. Ale anioł rzekł do niej: Nie bój się, Mario, znalazłaś łaskę u Boga. Będziesz brzemienna i urodzisz syna, i nadasz mu imię Jezus. Będzie wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego. Pan Bóg da mu tron jego ojca, Dawida, i będzie królował nad domem Jakuba na wieki; „Jak to się stanie” – zapytała Maryja anioła –*

*„skoro jestem dziewicą?” Anioł odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym».*

*„Po narodzinach Jezusa w Betlejem w Judei, za panowania króla Heroda, Mędrcy (mędrcy) ze wschodu przybyli do Jerozolimy i zapytali: „Gdzie jest narodzony król Żydów? Widzieliśmy jego gwiazdę na wschodzie i przyszliśmy oddać mu pokłon. Gdy król Herod to usłyszał, zaniepokoił się, a z nim cała Jerozolima”.*

*„A otrzymawszy we śnie ostrzeżenie, aby nie wracali do Heroda, inną drogą wrócili do swego kraju. Kiedy odeszli, anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie. „Wstań” – powiedział – „weź Dzieciątka i Jego Matkę i uciekajcie do Egiptu. Pozostańcie tam, aż wam powiem, gdyż Herod będzie szukał dziecka, aby je zabić”.*

*„Po śmierci Heroda anioł Pański ukazał się we śnie Józefowi w Egipcie i rzekł: Wstań, weź dziecko i jego matkę i idź do ziemi izraelskiej, bo ci, którzy usiłowali odebrać życie dziecku, są martwy.’ Wstał więc, wziął Dziecię i Jego Matkę i udał się do ziemi izraelskiej. Gdy jednak usłyszał, że w Judei panuje Archelaos w miejsce swego ojca Heroda, bał się tam iść. Otrzymał ostrzeżenie we śnie, udał się do okręgu galilejskiego, udał się i zamieszkał w mieście zwanym Nazaret. Tak spełniło się to, co zostało powiedziane przez proroków: „Będzie nazywany Nazarejczykiem”.*

Jednak w odpowiednim czasie lub w doskonałej sytuacji Bóg zstąpił na ziemię w cielesnym ciele Jezusa z Nazaretu, aby stać się jedyną ofiarą mającą na celu odpokutowanie za grzechy człowieka. Czyniąc to, zapewnił jedyną drogę wyzwolenia człowieka z niewoli grzechu, np. zbawienie i pojednanie z Bogiem.

Jan Chrzciciel został posłany przez Boga, aby przygotować drogę dla Mesjasza. Uczynił to wzywając Żydów do pokuty, gdyż Królestwo Niebieskie jest już blisko. Chrzcił wzywając ich do pokuty poprzez zmianę myśli i czynów, gdyż Mesjasz nadejdzie i On was ochrzczi Duchem Świętym.

*„Wtedy Jezus przyszedł z Galilei nad Jordan do Jana, aby przyjąć od niego chrzest. Jan by mu przeszkodził, mówiąc: «Ja potrzebuję chrztu od ciebie, a ty przychodzisz do mnie?» Ale Jezus mu odpowiedział: «Niech teraz tak się stanie, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe.» Wtedy zgodził się. A gdy Jezus został ochrzczone, natychmiast wyszedł z wody i oto otworzyły się przed nim niebiosa i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i zatrzymującego się na nim, i oto duch Boży. głos z nieba mówił: «To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie»”.*

*„Kiedy cały lud przyjmował chrzest, Jezus przyjął także chrzest. A gdy się modlił, otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił na niego w postaci cielesnej niczym gołębicą. I odezwał się głos z nieba: «Ty jesteś moim Synem, którego kocham, w Tobie mam upodobanie».*

*„A Jezus pełen Ducha Świętego, wrócił znad Jordanu i przez czterdzieści dni był prowadzony przez Ducha po pustyni, kuszony przez diabła”. ... „Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół, gdyż jest napisane: „Rozkaże swoim aniołom, aby cię strzegli” oraz „Na rękach będą cię nosić, abyś nie uderz swoją nogą w kamień. Odpowiedział mu Jezus: Powiedziano: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego.*

*„Niech nikt nie mówi, gdy jest kuszony: «Jestem kuszony przez Boga», gdyż Bóg nie może być kuszony do zła, a sam nikogo nie kusi. Każdy jednak ulega pokusie, gdy daje się zwieść i łączy jego własne pragnienie. ”*

**Komentarz:** Boga nie należy poddawać próbie. Ale On wystawi wiarę człowieka na próbę, pozwalając mu na dokonanie wyboru. Człowiek może wybierać swoje pragnienia, tak jak Adam i Ewa i faryzeusze, albo robić to, czego pragnie Bóg.

*„Gdy diabeł dokończył całego tego kuszenia, pozostawił go aż do stosownego czasu. Jezus w mocy Ducha powrócił do Galilei, a wieść o Nim rozeszła się po całej okolicy. Nauczał w ich synagogach i wszyscy go chwalili. Udał się do Nazaretu, gdzie się wychował, i w dzień szabatu wszedł według swego zwyczaju do synagogi. I wstał, żeby przeczytać. Wręczono mu zwój proroka Izajasza. Rozwinąwszy go, znalazł miejsce, gdzie było napisane: „Duch Pański nade mną, gdyż namaścił mnie, abym ubogim głosił dobrą nowinę”. Postać mnie, abym głosił więźniom wolność, a niewidomym odzyskanie wzroku, abym uciśnionych wypuścił na wolność, abym ogłosił rok łaski Pana” (Iz 61,1-2). Następnie zwinął zwój, oddał go służce i usiadł. Oczy wszystkich w synagodze były w niego utkwione, a on zaczął do nich mówić: «Dziś spełniły się te słowa Pisma, które słyszeliście».*

*„Zaprawdę powiadam wam, kto wierzy, ma życie wieczne. Jestem chlebem życia. Wasi przodkowie jedli mannę na pustyni, a mimo to pomarli. Ale oto chleb z nieba, który człowiek może jeść i nie umrzeć. Jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli ktoś będzie jadł ten chleb, będzie żył na wieki. Tym chlebem jest moje ciało, które Ja oddam za życie świata.” Chrystus jest żywym chlebem prowadzącym do życia wiecznego, „Słowami Życia”, które należy spożywać, aby żyć wiecznie.*

Jezus powiedział: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze mnie”. Jezus przyszedł do nich i rzekł: „Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi. Dlatego idźcie i czyńcie uczniami wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego, i ucząc je przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem. I zaprawdę, jestem z wami przez wszystkie dni, aż do końca świata”.

Dowodem tego wszystkiego były wypełniające się proroctwa, cuda i ostatecznie Jego publiczna śmierć, pogrzeb i zmartwychwstanie, czego świadkami były setki Jego uczniów.

Jaki był cel cudów? Czy Jezus chciał zwrócić na siebie uwagę, pragnąc, aby Jego rodacy uczynili Go swoim królem, czy też wypełniając Bożą obietnicę wysłania Pomazańca? Podobnie jak w przypowieściach było to „pełnienie woli Ojca”.

Często wielkie tłumy szły za Jezusem, być może próbując zobaczyć, „co z tego będę miał?” lub po prostu ciekawi lub pragnący władzy politycznej, jeśli Jezus miałby być ich ziemskim królem. Niektórzy mogli wierzyć, że może być Mesjaszem. Świadców tych można podzielić na trzy grupy:

Odbiorcy Cudu napełnili się radością i weselem i wychwalali Boga. Jedynym godnym uwagi wyjątkiem było oczyszczenie dziesięciu trędowatych, z których dziewięciu nie wróciło, aby oddać chwałę Bogu.

Świadcowie nie tylko obserwowali cud; uznawali ograniczenia człowieka, zauważając, że tylko mocą Bożą można było dokonać takich cudów. Większość wychwalała Boga i wystawiała Go – ale nie faryzeusze.

TheUczeni w Piśmie i faryzeusze posiadali bogactwo, władzę, prestiż i pochwałę od ludzi. Wierzyli, że Jezus zniszczy ich naród, ich pozycję i władzę, jeśli zwykły człowiek nadal będzie wierzył, że jest Mesjaszem. W rezultacie nie chcieli przyznać, że pochodził z góry i że jakiegokolwiek cuda, których dokonywał, pochodziły od Boga. Przypisywali je mocy diabła. Chcieli Go zabić, ale bali się ludzi, którzy wierzyli, że pochodzi od Boga.

Pisma święte identyfikują niektórych sprzeciwiających się Chrystusowi podczas Jego ziemskiej posługi, a następnie sprzeciwiających się Jego Kościołowi po Jego zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu.

Faryzeusze, arcykapłani, starsi, uczeni w Piśmie i Rada przyprowadzili do Niego człowieka niemego i opętanego. A kiedy demon został wyrzucony, niemy przemówił. A tłumy dziwiły się i mówiły: Nigdy czegoś takiego nie widziano w Izraelu! Ale faryzeusze powiedzieli: „On wygania demony za pośrednictwem władcy demonów”. oto był człowiek, który miał uschlą rękę. I pytali Go, mówiąc: Czy wolno w szabat uzdrawiać? aby Go oskarżyli. Wtedy rzekł do nich: Któż jest wśród was człowiek, który ma jedną owcę, a jeśli w szabat wpadnie do dołu, nie chwyci jej i nie wyciągnie? O ileż większą wartość ma zatem człowiek niż owca?

*Dlatego wolno w szabat dobrze czynić. Następnie rzekł do człowieka: «Wyciągnij rękę». I rozciągnął go, i został przywrócony tak samo zdrowy jak drugi. Wtedy faryzeusze wyszli i spiskowali przeciwko Niemu, jak Go zniszczyć. ... Gdy arcykapłani i faryzeusze usłyszeli Jego*

*przypowieści, poznali, że o nich mówił. Lecz gdy chcieli włożyć na Niego ręce, bali się tłumów, gdyż wzięli Go za proroka.”*

*„Wtedy Jezus przemówił do tłumów i do swoich uczniów, mówiąc: „Na tronie Mojżesza zasiadają uczeni w Piśmie i faryzeusze. Dlatego cokolwiek wam każą przestrzegać, to przestrzegajcie i czyńcie, ale nie czyńcie według swoich uczynków; bo mówią, a nie czynią”...*

*„Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo zamykacie królestwo niebieskie przed ludźmi; sami bowiem nie wchodzić i nie pozwalacie wejść tym, którzy wchodzą. (...) Wtedy arcykapłani, uczeni w Piśmie i starsi ludu zebrali się w pałacu arcykapłana, zwanego Kajfaszem, i spiskowali, jak podstępem pojmać Jezusa i go zabić”.*

*„A ci, którzy pochycili Jezusa, zaprowadzili Go do arcykapłana Kajfasza, gdzie zebrali się uczeni w Piśmie i starsi. Ale Piotr szedł za Nim z daleka, aż do dziedzińca arcykapłana. Potem wszedł i usiadł ze sługami, aby zobaczyć koniec. Arcykapłani, starsi i cała Rada szukali fałszywych zeznań przeciwko Jezusowi, aby Go zabić, lecz nie znaleźli. Chociaż zgłosiło się wielu fałszywych świadków, żadnego nie znaleźli”.*

*„Po tym można rozpoznać Ducha Bożego: Każdy duch, który uznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, jest z Boga. Natomiast każdy duch, który nie uznaje Jezusa, który nie jest z Boga, jest zwodzicielem i antychrystem”.*

Czas ofiary wymaganej dla odpuszczenia grzechów jest bliski. Fizyczna męka Chrystusa rozpoczęła się w Getsemane. Spośród wielu aspektów tego początkowego cierpienia najbardziej interesującym fizjologicznie jest krwawy pot. Co ciekawe, tylko Łukasz, lekarz, wspomina o tym. Mówi: „A będąc w agonii, modlił się dłużej. A jego pot stał się jak krople krwi spływające na ziemię”.

Gdy Jezus jeszcze mówił, przyszedł Judasz, jeden z Dwunastu, a z nim wielka zgraja z mieczami i kijami, od arcykapłanów i starszych ludu. Zdrajca dał im znak, mówiąc: „Ten, którego pocałuję, to ten mężczyzna; chwycicie go”. I natychmiast podszedł do Jezusa i powiedział: „Witaj, Rabbi!” I pocałował go. Jezus rzekł do niego: „Przyjacielu, czyń, po co przyszedłeś”. Wtedy podeszli, położyli ręce na Jezusa i pochycili Go. Wtedy ci, którzy pojмали Jezusa, zaprowadzili go do arcykapłana Kajfasza, gdzie zebrali się uczeni w Piśmie i starsi.

*„Jezus rzekł do arcykapłanów, straży świątynnej i starszych, którzy po niego przyszli: «Czyż to ja prowadzę bunt, że przyszliście z mieczami i kijami? Codziennie byłem z wami na dziedzińcach świątyni, a nie podnieśliście na mnie ręki. Ale to jest twoja godzina, kiedy panuje ciemność. Potem go schwycili, wyprowadzili i wprowadzili do domu arcykapłana”.*

Po aresztowaniu w środku nocy Jezusa zaprowadzono przed Sanhedryn i Arcykapłana Kajfasza. To tutaj doznał pierwszego urazu fizycznego. Żołnierz uderzył Jezusa w twarz za milczenie podczas przesłuchania przez Kajfasza. Strażnicy pałacowi zawiązali Mu oczy i kpiąco naśmiewali się z Niego, aby ich rozpoznał, gdy każdy przechodził obok, pluł na Niego i uderzał Go w twarz.

*„Wtedy Piłat wrócił do pałacu, przywołał Jezusa i zapytał go: «Czy jesteś królem żydowskim?» „Czy to twój własny pomysł” – zapytał Jezus, „czy też inni rozmawiali z tobą o mnie?” „Czy jestem Żydem?” Piłat odpowiedział. „To wasz lud i wasi arcykapłani wydali mi was. Co takiego zrobicieś? Jezus powiedział: „Moje królestwo nie jest z tego świata”. Gdyby tak było, moi słudzy walczyliby, aby zapobiec mojemu aresztowaniu przez Żydów. Ale teraz moje królestwo jest z innego miejsca. - Zatem jesteś królem! powiedział Piłat. Jezus odpowiedział: «Masz rację, mówiąc, że jestem królem. Rzeczywiście po to się urodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Wszyscy, którzy stoją po stronie prawdy, mnie słuchają”.*

Wczesnym rankiem, poobijany i posiniaczony, odwodniony i wyczerpany nieprzespaną nocą, Jezus jest prowadzony przez Pretorium Twierdzy Antonia, siedzibę rządu Prokuratora Judei Poncjusza Piłata. Jesteście oczywiście zaznajomieni z postępowaniem Piłata, który próbował zrzucić odpowiedzialność na Heroda Antypasa, tetrarchę Judei. Jezus najwyraźniej nie doświadczył fizycznego złego traktowania ze strony Heroda i wrócił do Piłata. Na podstawie: Lekarz składa świadectwo o ukrzyżowaniu, dr C. Truman Davis.

To w odpowiedzi na krzyki tłumu Piłat nakazał uwolnienie Bar-Abbasa i skazał Jezusa na ubiczowanie i ukrzyżowanie.

*„Żołnierze zaprowadzili Jezusa do pałacu, czyli Pretorium, i zwołali całą kompanię żołnierzy. Włożyli na niego purpurową szatę, potem skręcili koronę cierniową i włożyli na niego. I zaczęli do niego wołać: Witaj, królu żydowski! Raz po raz bili go laską po głowie i pluli na niego. Padając na kolana, złożyli mu hołd. A gdy go wyśmiewali, zdjęli purpurową szatę i ubrali go w jego własne szaty”.*

Wśród władz panuje duża rozbieżność co do niezwykłego biczowania jako wstępu do ukrzyżowania. Większość pisarzy rzymskich z tego okresu nie kojarzy tych dwóch rzeczy. Wielu uczonych uważa, że Piłat pierwotnie nakazał ubiczowanie Jezusa jako pełną karę, a wyrok śmierci przez ukrzyżowanie nastąpił jedynie w odpowiedzi na drwiny tłumu, że prokurator niewłaściwie bronił Cezara przed tym pretendentem, który rzekomo twierdził, że jest królem Żydzi.

Przygotowania do biczowania przeprowadzono, gdy z więźnia rozebrano ubranie i przywiązano mu ręce do słupa nad głową. Wątpliwe jest, czy Rzymianie podjęliby jakąkolwiek próbę

przestrzegania prawa żydowskiego w tej kwestii, ale Żydzi mieli starożytne prawo zabraniające więcej niż czterdziestu batów.

Legionista rzymski występuje naprzód z flagrum w dłoni. Jest to krótki bicz składający się z kilku ciężkich, skórzanych rzemieni z dwiema małymi kulkami ołowiu przymocowanymi na końcach każdego z nich. Ciężki bicz raz po raz uderza z pełną siłą w ramiona, plecy i nogi Jezusa.

Początkowo stringi przecinają jedynie skórę. Następnie, w miarę kontynuacji uderzeń, wcinają się głębiej w tkankę podskórną, powodując najpierw sączenie krwi z naczyń włosowatych i żył skóry, a na koniec tryskanie krwi tętniczej z naczyń znajdujących się pod mięśniami.

Małe kulki ołowiu powodują najpierw duże, głębokie siniaki, które rozbijają się pod wpływem kolejnych uderzeń. Wreszcie skóra na plecach zwisa długimi wstążkami, a cały obszar to nierozpoznawalna masa rozdartych, krwawiących tkanek. Kiedy dowodzący setnikiem stwierdzi, że więzień jest bliski śmierci, bicie zostaje ostatecznie wstrzymane.

Następnie na wpół omdlałego Jezusa odwiązuje się i pozwala opaść na kamienny chodnik, zwilżony Jego własną krwią. Rzymscy żołnierze widzą świetny żart w tym prowincjonalnym Żydzie podającym się za króla. Zarzucają mu szatę na ramiona i wkładają mu w rękę laskę zamiast berła. Nadal potrzebują korony, aby ich parodia była kompletna. Elastyczne gałęzie pokryte długimi cierniami (powszechnie używane w wiązkach na drewno opałowe) są splecione w kształt korony i wciśnięte w Jego skórę głowy. Ponownie występuje obfite krwawienie, a skóra głowy jest jednym z najbardziej unaczynionych obszarów ciała.

Wyszydając Go i uderzając Go w twarz, żołnierze biorą kij z Jego ręki i uderzają Go w głowę, wbijając ciernie głębiej w Jego skórę głowy. W końcu zmęczeni się swym sadystycznym sportem i szata została zdarta z Jego pleców. Przyłgnąwszy już do skrzepów krwi i surowicy w ranach, ich usunięcie powoduje rozdzierający ból, zupełnie jak przy nieostrożnym usuwaniu bandaża chirurgicznego i prawie tak, jakby Go znowu biczowano, rany znów zaczynają krwawić. Ciężkie patibulum krzyża zawiązane jest na Jego ramionach i procesja potępionego Chrystusa, dwóch złodziei i fragment egzekucji rzymskich żołnierzy na czele z setnikiem rozpoczyna powolną podróż wzdłuż Via Dolorosa. Pomimo Jego wysiłków, aby chodzić wyprostowany, ciężar ciężkiej drewnianej belki w połączeniu z szokiem wywołanym obfitą utratą krwi jest zbyt duży. Potyka się i upada. Szorstkie drewno belki wbija się w zranioną skórę i mięśnie ramion. Próbuje wstać, ale ludzkie mięśnie przekraczają wytrzymałość.

Setnik, pragnąc kontynuować ukrzyżowanie, wybiera do niesienia krzyża niezłomnego obserwatora z Afryki Północnej, Szymona z Cyreny. Jezus podąża za nim, wciąż krwawiąc i pocąc się z powodu zimnego, lepkiego potu szoku, aż do ostatecznego zakończenia 650-metrowej podróży z twierdzy Antonia na Golgotę.

Jezusowi podaje się wino zmieszane z mirrą, łagodną mieszanką przeciwbólową. Odmawia picia. Szymonowi każą położyć bupatium na ziemi, a Jezus zostaje szybko odrzucony do tyłu, oparty ramionami o drewno. Legionista wyczuwa wgłębienie z przodu nadgarstka. Wbija ciężki, kwadratowy gwóźdź z kutego żelaza w nadgarstek i głęboko w drewno. Szybko przechodzi na drugą stronę i powtarza czynność, uważając, aby nie naciągnąć ramion zbyt mocno, ale pozwolić na pewne zgięcie i ruch. Następnie podnosi się patibulum na szczycie słupków i przybija się tytuł z napisem „Jezus z Nazaretu, król żydowski”.

Lewa stopa jest teraz dociśnięta do tyłu do prawej i przy obu stopach wyprostowanych, z palcami skierowanymi w dół, wbija się gwóźdź w łuk każdej z nich, pozostawiając kolana umiarkowanie ugięte. Ofiara jest teraz ukrzyżowana. Kiedy powoli opada, z większym ciężarem na paznokciach w nadgarstkach, rozdzierający ból strzela wzdłuż palców i ramion, by eksplodować w mózgu – gwoździe w nadgarstkach wywierają nacisk na nerwy pośrodkowe. Kiedy podnosi się w górę, aby uniknąć tej rozciągającej męki, kładzie cały swój ciężar na gwóźdź w swoich stopach. Znowu pojawia się piekący ból paznokcia rozdzierającego nerwy między kośćmi śródstopia stóp.

„Przybyli na miejsce zwane Golgotą, co oznacza Miejsce Czaszki. Tam podali Jezusowi do picia wino zaprawione żółcią; ale po skosztowaniu nie chciał go wypić. Gdy Go ukrzyżowali, podzielili Jego szaty, rzucając losy. A siedząc, czuwali tam nad nim. Nad jego głową umieścili napis przeciwko niemu: TO JEST JEZUS, KRÓL ŻYDOWSKI.”

„Była godzina 9:00, gdy Go ukrzyżowali. W pisemnym zawiadomieniu o postawionym mu oskarżeniu czytamy: KRÓL ŻYDOWSKI.

*„W południe ciemność ogarnęła całą ziemię aż do trzeciej po południu, kiedy Jezus zawołał donośnym głosem: Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścić?”*

W tym momencie, gdy ramiona się męczą, wielkie fale skurczów ogarniają mięśnie, powodując ich głęboki, nieubłagany, pulsujący ból. Wraz z tymi skurczami pojawia się niemożność wypchnięcia się w górę. Wisząc na jego ramionach, mięśnie piersiowe są sparaliżowane, a mięśnie międzyżebrowe nie są w stanie działać. Powietrze może zostać wciągnięte do płuc, ale nie może zostać wydychane. Jezus walczy, aby się podnieść, aby choć na jeden krótki oddech. Wreszcie dwutlenek węgla gromadzi się w płucach i krwiobiegu, a skurcze częściowo ustępują. Spazmatycznie jest w stanie unieść się w górę, aby wydychać i zaczerpnąć życiodajny tlen. Bez wątplenia w tych okresach wypowiedział On siedem zapisanych krótkich zdań.

Pierwsza: „Ojczy, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią”.

Drugie, do pokutującego złodzieja: „Dziś będziesz ze mną w raju”.

Trzeci, patrząc na przerażonego i pogrążonego w smutku dorastającego Jana, powiedział: „Oto twoja matka”. Następnie, patrząc na Jego matkę, Marię, „Niewiasto, oto syn twój”.

Czwarte wołanie: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?”

Godziny nieograniczonego bólu, cykle skręcania, rozdzierające stawy skurcze, sporadyczne częściowe uduszenie, piekący ból w miejscach oderwania tkanki od Jego zranionych pleców. Porusza się w górę i w dół, opierając się o szorstkie drewno, znosząc godziny nieograniczonego bólu, cykle skręcania, skurcze rozdzierające stawy i sporadyczne częściowe bolenie. Potem zaczyna się kolejna agonia, straszny, miazdzący ból głęboko w klatce piersiowej, gdy osierdzie powoli wypełnia się surowicą i zaczyna uciskać serce.

Przypomina się jeszcze Psalm 22, werset 14: „Wylałem się jak woda i wszystkie kości moje rozchwiały się, serce moje jak wosk, roztopiło się w środku wnętrzości moich”.

To już prawie koniec. Utrata płynów tkankowych osiągnęła poziom krytyczny; skompresowane serce usiłuje pompować ciężką, gęstą, powolną krew do tkanki; udręczone płuca podejmują szalony wysiłek, aby złapać małe łyki powietrza. Wyraźnie odwodnione tkanki wysyłają zalew bodźców do mózgu. Jezus wydaje z siebie swój piąty krzyk: „Pragnę”.

Przypomina się inny werset z proroczego Psalmu 22: „Siła moja wyschła jak skorupa, a język mój przylgnął do szczęk moich, i w proch śmierci rzuciłeś mnie”.

Do Jego ust zostaje podniesiona gąbka nasączona posca, tanim, kwaśnym winem będącym podstawowym napojem rzymskich legionistów. Nie bierze żadnego płynu. Ciało Jezusa jest teraz w skrajnościach i On może poczuć chłód śmierci pełzający po Jego tkankach. Ta świadomość ukazuje Jego szóste słowa: „Wykonało się”.

Jego misja pokuty dobiegła już końca. W końcu decyduje się na śmierć. Ostatnim przyptływem sił ponownie przyciska rozdarte stopy do gwoźdźca, prostuje nogi, bierze głębszy oddech i wypowiada siódme i ostatnie wołanie: „Ojczy! W Twoje ręce powierzam ducha mego”.

Resztę znasz. Aby nie doszło do profanacji szabatu, Żydzi prosili o wygnanie i zdjęcie skazanych z krzyży. Powszechną metodą zakończenia ukrzyżowania było złamanie kości nóg, czyli złamanie kości nóg. Uniemożliwiło to ofierze wypchnięcie się w górę; w związku z tym nie można było złagodzić napięcia mięśni klatki piersiowej i nastąpiło szybkie uduszenie. Nogi obu złodziei były połamane, ale kiedy żołnierze podeszli do Jezusa, zobaczyli, że nie było to konieczne.

Najwyraźniej, aby mieć podwójną pewność śmierci, legionista wbił włócznię w piątą przestrzeń między żebrami, w górę, przez osierdzie, aż do serca. 34. werset 19. rozdziału Ewangelii według św. Jana podaje: „I natychmiast wypłynęła krew i woda”. Oznacza to, że nastąpił wyciek płynu wodnego z worka otaczającego serce, co stanowiło pośmiertny dowód, że Nasz Pan nie umarł

zwykłą śmiercią ukrzyżowania przez uduszenie, ale z powodu niewydolności serca (złamanego serca) spowodowanej szokiem i uciskiem serca przez płyn w osierdziu.

W ten sposób uzyskaliśmy wgląd w medyczne dowody tego uosobienia zła, jakie człowiek okazał wobec człowieka i Boga. Był to okropny widok, który wprawił nas w przygnębienie i depresję. Jakże wdzięczni możemy być za to, że mamy wielką kontynuację w nieskończonym miłosierdziu Boga wobec człowieka. Koniec – biczowanie i ukrzyżowanie Na podstawie – „Lekarz składa świadectwo o ukrzyżowaniu, dr C. Truman Davis, [kconnections.com/Kcundick/crucifix.html](http://kconnections.com/Kcundick/crucifix.html)”

Dawid przepowiedział to w ten sposób: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił? Dlaczego jesteś tak daleko od zbawienia mnie, tak daleko od słów mojego jęku? Ale ja jestem robakiem, a nie człowiekiem, wzgardzonym przez ludzi i pogardzanym przez lud. Wszyscy, którzy mnie widzą, drwią ze mnie; rzucają obelgi, kręcąc głowami: On ufa Panu; niech Pan go wybawi. Niech go wybawi, bo ma w nim upodobanie. Rozlałem się jak woda i rozchwiały się wszystkie moje kości. Moje serce zamieniło się w wosk; rozpuściło się we mnie. Siła moja wyschła jak skorupa, a język przylgnął do podniebienia; położyłeś mnie w prochu śmierci. Psy mnie otoczyły; otoczyła mnie banda złych ludzi, przebili moje ręce i nogi. Mogę policzyć wszystkie moje kości; ludzie się na mnie gapią i napawają się mną. Dzielą między siebie moje szaty i rzucają losy o moje ubranie. Przypomną sobie wszystkie krańce ziemi i zwrócą się do Pana, a wszystkie rodziny narodów będą mu się kłaniać, bo do Pana należy władza i On panuje nad narodami. Wszyscy bogacze ziemi będą ucztować i oddawać cześć; wszyscy, którzy zstępują do prochu, będą przed nim klękać, ci, którzy nie mogą utrzymać się przy życiu. Potomność będzie mu służyć; przyszłe pokolenia będą opowiadać o Panu. Będą głosić jego sprawiedliwość narodowi jeszcze nienarodzonemu, bo on to uczynił”.

*„Był to dzień Przygotowania, to jest dzień poprzedzający szabat. Tak więc gdy zbliżał się wieczór, Józef z Arymatei, prominentny członek Soboru, który sam czekał na królestwo Boże, odważnie udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Piłat ze zdziwieniem usłyszał, że już nie żyje. Przywoławszy setnika, zapytał go, czy Jezus już umarł. Gdy dowiedział się od setnika, że tak jest, oddał ciało Józefowi. Józef więc kupił płótno, zdjął ciało, owinął je w prześcieradło i złożył w grobowcu wykutym w skale. Potem zatoczył kamień pod wejście do grobowca.”*

Jezus z Nazaretu, Mesjasz, spełnił wolę Swojego Ojca, składając swoje cielesne ciało jako jedyną ofiarę, która mogła odpokutować za grzechy człowieka, czyli przebaczenie. Jego ofiara za grzech została przyjęta przez Boga, czego dowodem jest Jego zmartwychwstanie. Bez Jego zmartwychwstania śmierć Jezusa nie miałaby znaczenia i nie różniłaby się od śmierci całej ludzkości.

*„Po szabacie, pierwszego dnia tygodnia o świcie, Maria Magdalena i druga Maria poszły obejrzeć grób. Nastąpiło gwałtowne trzęsienie ziemi, bo anioł Pański zstąpił z nieba i wszedł do grobu, odsunął kamień i usiadł na nim. Jego wygląd był jak błyskawica, a jego szaty były białe jak śnieg. Strażnicy tak się go przestraszyli, że drżeli i stali się jak umarli. Anioł powiedział do kobiet: „Nie bójcie się, bo wiem, że szukacie Jezusa ukrzyżowanego. Nie ma go tutaj; zmartwychwstał, tak jak powiedział”.*

*„Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, kiedy uczniowie byli razem, a drzwi były zamknięte ze strachu przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pomiędzy nimi i rzekł: «Pokój wam!» To powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uczniowie bardzo się uradowali, gdy ujrzeli Pana. Jeszcze raz Jezus powiedział: „Pokój wam!” Jak Ojciec mnie posłał, tak i ja posyłam ciebie. I wtedy tchnął na nich i powiedział: „Weźmijcie Ducha Świętego”.*

*„Po tygodniu uczniowie Jego byli znowu w domu, a Tomasz był z nimi. Chociaż drzwi były zamknięte, Jezus przyszedł, stanął pomiędzy nimi i powiedział: «Pokój wam!» Następnie rzekł do Tomasza: „Podnieś tutaj palec; zobacz moje ręce. Wyciągnij rękę i połóż ją na moim boku. Przestań wątpić i uwierz. Rzekł do niego Tomasz: «Pan mój i Bóg mój!»”.*

Ofiarą ofiarą za grzech i zmartwychwstaniem Jezus ustanowił Nowe Przymierze z człowiekiem przez SWOJĄ śmierć.

Bóg umieszcza w tym Nowym Przymierzu tych, którzy oddadzą się Chrystusowi jako Bogu w ludzkim ciele, zmienią życie grzeszne na sprawiedliwe i proszą Boga o przebaczenie poprzez zanurzenie się w krwi Chrystusa. Są teraz w Ciele Chrystusa, „Moim Kościele”, który On ustanowił przez swoją ofiarę i zmartwychwstanie.

*Jezus zakończył swoje dzieło, dla którego zstąpił z nieba. Następnie udzielił pewnych wskazówek tym, których wybrał na swoich świadków. Czy nie mówisz: „Jeszcze cztery miesiące, a potem żniwa”? Mówię ci, otwórz oczy i spójrz na pola! Są dojrzałe do żniw. Już teraz żniwiarz pobiera swoją zapłatę, już teraz zbiera plony na życie wieczne, aby siewca i żniwiarz mogli się razem cieszyć. Zatem powiedzenie: „Jeden siewca, a drugi zbiera” jest prawdziwe. Wystąpiłem cię, abys zebrał to, na co nie pracowałeś. Inni wykonali ciężką pracę, a ty zebrześ korzyści z ich pracy. Siew i zbiór to proces czynienia uczniów.*

*„Jezus powiedział swoim uczniom na krótko przed swoim powrotem do Ojca, że «Dana mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię (władza) Ojca i Syna, i Ducha Świętego.” „Idźcie na cały świat i głoscie (głoscie) dobrą nowinę (zbawienie następuje przez życie Chrystusa, śmierć [ofiarę przebłagalną], śmierć, pogrzeb i zmartwychwstania) całemu stworzeniu. Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony, a kto nie uwierzy, będzie potępiony.*

Tych, którzy przyjmują przesłanie Chrystusa o przebaczeniu i zbawieniu, należy uczyć, aby „przestrzegali wszystkiego, co wam przykazałem” (Ew. Mateusza 28:20). W Dziejach Apostolskich 2:42 znajdujemy, że „trwali w nauce apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach”.

**Komentarz:** „Łamanie Chleba” prawdopodobnie odnosi się do wspólnego spożywania posiłku. Mogła to być jednak „Wieczera Pańska” lub jedno i drugie. Nauki apostołów nie pochodziły z tradycji ludzkiej ani z opinii apostołów, ale Słowa wypowiedziane przez Chrystusa, o ile Duch Święty pozwolił im je sobie przypomnieć.

Czy apostołowie i uczniowie byli jedynymi, którzy mieli za zadanie głosić/nauczać Ewangelię?  
NIE.

*„W tym dniu ukamienowania Szczepana, wybuchło w Jerozolimie wielkie prześladowanie przeciwko tym, którzy należą do tych w Chrystusie, którzy byli znani jako Droga, i wszyscy oprócz apostołów rozproszyli się po Judei i Samarii. Pobożni ludzie pochowali Szczepana i bardzo go opłakiwali. [...] Ci, którzy byli rozproszeni, głosili Chrystusa, gdziekolwiek się udali”.*

Apostoł Paweł oświadczył: „Nie wstydzę się ewangelii, jest ona bowiem mocą Bożą ku zbawieniu każdego, kto wierzy, kto trwa w wierze i według niej postępuje.

*„W mojej poprzedniej książce, Teofilu, pisałem o wszystkim, co Jezus zaczął czynić i nauczać aż do dnia, w którym został wzięty do nieba, po udzieleniu przez Ducha Świętego poleceń wybranym przez siebie apostołom. Po swoich cierpieniach ukazał się tym ludziom i dał wiele przekonujących dowodów na to, że żyje. Ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym. Któregoś razu, gdy z nimi jadł, dał im takie polecenie: „Nie opuszczajcie Jerozolimy, ale czekajcie na dar, który obiecał mój Ojciec, o którym słyszeliście, co mówiłem. Bo Jan chrzczył wodą, ale wy za kilka dni zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym. Kiedy więc się spotkali, zapytali go: «Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraelowi?» Powiedział do nich: „Nie wasza to rzecz znać czasy i daty, które Ojciec ustalił swoją władzą. Ale otrzymacie moc, gdy Duch Święty zstąpi na was; i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi. A gdy to powiedział, został wzięty w górę na ich oczach i obłok zakrył Go przed ich wzrokiem. Kiedy szedł, patrzyli uważnie w niebo, gdy nagle obok nich stanęło dwóch mężczyzn ubranych na biało. „Mężowie galilejscy” – powiedzieli – „dlaczego stoicie i patrzycie w niebo? Ten sam Jezus, który został wzięty od was do nieba, powróci w taki sam sposób, w jaki widzieliście Go idącego do nieba.”*

*„Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzyć w Boga; zaufaj także mnie. W domu mojego Ojca jest wiele pomieszczeń; gdyby tak nie było, powiedziałbym ci. Idę tam, aby przygotować wam*

*miejsce. A jeśli odejdę i przygotuję wam miejsce, wrócę i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znacnie drogę do miejsca, do którego idę”.*

*„Oświadczam wam, bracia, że ciało i krew nie mogą odziedziczyć królestwa Bożego ani to, co niszczone, nie może odziedziczyć tego, co niezniszczalne. Słuchaj, zdradzę ci tajemnicę: Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy zostaniemy przemienieni – w jednej chwili, w mgnieniu oka, na dźwięk ostatniej trąby. Bo zabrzmi trąba, umarli powstaną niezniszczalni, a my zostaniemy przemienieni. Bo to, co niszczone, musi przyodziać się w to, co niezniszczalne, a to, co śmiertelne, w nieśmiertelność. Kiedy to, co niszczone, przyoblecze się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, w nieśmiertelność, wówczas spełni się napisane powiedzenie: „Śmierć została pochłonięta w zwycięstwie”.*

*„Bracia, nie chcemy, abyście nie wiedzieli o tych, którzy zasypiają, ani abyście smucili się jak pozostali ludzie, którzy nie mają nadziei. Wierzmy, że Jezus umarł i zmartwychwstał, dlatego wierzymy, że Bóg przyprowadzi z Jezusem tych, którzy w Nim zasnęli. Według słów samego Pana powiadamy wam, że my, którzy jeszcze żyjemy, którzy pozostaliśmy aż do przyjścia Pana, z pewnością nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. Albowiem sam Pan zstąpi z nieba na dany rozkaz, na głos archanioła i na dźwięk trąby Bożej, a zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi. Potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach na spotkanie Pana w powietrzu. I tak będziemy z Panem na zawsze. Dlatego zachęcajcie się nawzajem tymi słowami.”*

*A o czasach i datach, bracia, nie musimy wam pisać, bo dobrze wiecie, że dzień Pański nadejdzie jak złodziej w nocy. Niebiosa znikną z hukiem; żywioły zostaną zniszczone przez ogień, a ziemia i wszystko, co na niej zostanie odsłonięte. Skoro wszystko zostanie w ten sposób zniszczone, jakimi ludźmi powinniście być wy? Wyczekując dnia Bożego i przyspieszając jego nadejście, powinniście prowadzić święte i pobożne życie. Tego dnia nastąpi zniszczenie niebios w ogniu, a żywioły stopią się w ogniu. Ale zgodnie z Jego obietnicą nie możemy się doczekać nowego nieba i nowej ziemi, domu prawości”.* „Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło. Inie chce, aby ktokolwiek zginął, ale aby wszyscy doszli do skruchy.

*Chrystus błaga: „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie na siebie moje jarzmo i ucztujcie się ode mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Bo moje jarzmo jest słodkie, a moje brzemię lekkie”.*

*To właśnie w dniu Pięćdziesiątnicy Piotr napełniony Duchem Świętym powiedział do nich: «Przełożeni i starsi ludu! Jeśli dzisiaj zostaniemy pociągnięci do odpowiedzialności za dobroć okazaną kalece i zapytani, w jaki sposób został uzdrowiony, to wiedźcie to wy i cały lud Izraela: To w imieniu Jezusa Chrystusa z Nazaretu, którego wy ukrzyżowanego, ale którego Bóg wskrzesił z martwych, aby ten stał przed wami uzdrowiony. On jest „kamieniem odrzuconym*

*przez was, budowniczo, który stał się kamieniem węgielnym". W nikim innym nie ma zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, przez które moglibyśmy być zbawieni".*

*Paweł stwierdził: „Nie wstydzę się ewangelii, jest ona bowiem mocą Bożą ku zbawieniu każdego wierzącego: najpierw Żyda, potem poganina. Albowiem w ewangelii objawia się sprawiedliwość Boża”. „Albowiem sercem wierzysz i osiągasz usprawiedliwienie, i ustami wyznajesz i zostajesz zbawiony. Jak mówi Pismo: „Każdy, kto mu ufa, nie będzie zawstydzony”. Nie ma bowiem różnicy między Żydem a poganinem – ten sam Pan jest Panem wszystkich i obficie błogosławi wszystkim, którzy Go wzywają, gdyż „każdy, kto wzywa imienia Pańskiego, będzie zbawiony”.*

*„Jeśli więc myślisz, że stoisz stabilnie, uważaj, aby nie upaść! Nie dopadła cię żadna pokusa, z wyjątkiem tej, która jest wspólna dla człowieka. A Bóg jest wierny; nie dopuści, abyście byli kuszeni ponad to, co możecie znieść. Ale gdy ulegniesz pokusie, wskaże też wyjście, abyś mógł się stawić jej czoła”.*

*„Pozostańcie we mnie, a ja pozostanę w was. Żadna latorośl nie może sama wydać owocu; musi pozostać w winorośli. I wy nie możecie owocować, jeśli nie pozostaniecie we Mnie. „Ja jestem winoroślą, wy jesteście latoroślami. Jeżeli człowiek pozostaje we mnie, a ja w nim, przyniesie obfity owoc; bez mnie nic nie możecie uczynić. Jeśli ktoś nie pozostaje we mnie, jest jak latorośl, która jest wyrzucana i usycha; takie gałęzie są zbierane, wrzucane do ognia i spalane.*

Ci, którzy pozostają w Chrystusie, noszą to imię Chrześcijaninem, ponieważ Chrystus jest ich Panem, Nauczycielem, Przewodnikiem, Zbawicielem, Odkupicielem, Wzorem, Arcykapłanem, Nadzieją, Ofiarą za grzech i wieloma, wieloma innymi rzeczami. Solidnym fundamentem naszej wiary jest prawda wyznania Piotra. Jezus jest prawdziwy i Biblia jest prawdziwa. Wszystko, co trzeba wiedzieć o Jezusie, znajduje się w Biblii. Cała historia ludzkości kręci się wokół Niego. Jezus jest centralną postacią ludzkiego dramatu. Nic dziwnego, że historia świata podzielona jest na dwa okresy: przed Chrystusem (BC) i po Chrystusie (AD). Chociaż Biblia objawia Jezusa, poza Biblią istnieje wiele dowodów potwierdzających, że Jezus jest postacią historyczną, taką samą, jaką przedstawia go Biblia. Te zewnętrzne pisma pokrywają się z tym, co mówi o nim Biblia.

*Jezus powiedział: „Ojciec, który mnie posłał, sam świadczył o mnie. Nigdy nie słyszeliście jego głosu i nie widzieliście jego postaci, ani jego słowo nie mieszka w was, bo nie wierzycie temu, który On posłał. Pilnie studiujesz Pismo Święte, bo myślisz, że dzięki nim uzyskasz życie wieczne. To są Pisma, które świadczą o mnie.”*

*Apostoł Piotr przyznał się: „Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego.” (Mateusza 16:16)*

Pisał apostoł Jan., „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. Na początku był z Bogiem. Przez Niego wszystko się stało; bez Niego nic nie powstało, co zostało uczynione. W Nim było życie, a to życie było światłością ludzi. Światło świeci w ciemności, ale ciemność go nie rozumiała. Przyszedł człowiek posłany od Boga; miał na imię Jan. Przyszedł jako świadek, aby złożyć świadectwo o tym świetle, aby przez Niego wszyscy ludzie uwierzyli. On sam nie był światłem; przyszedł tylko jako świadek światła. Na świat przyszło prawdziwe światło, które oświeca każdego człowieka. Był na świecie i chociaż świat powstał przez Niego, świat Go nie rozpoznał. Przyszedł do swojej własności, lecz swoi Go nie przyjęli. Jednak wszystkim, którzy go przyjęli, tym, którzy uwierzyli w jego imię, dał prawo stać się dziećmi Bożymi – dziećmi zrodzonymi nie z naturalnego pochodzenia, ani z ludzkiej decyzji, ani z woli męża, ale zrodzonych z Boga. (Jana 1:1-13)

„Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. Widzieliśmy Jego chwałę, chwałę Jedyne, który od Ojca przyszedł, pełen łaski i prawdy”. (Jana 1:14)

Jana Chrzcielazawołała, mówiąc: *To był Ten, o którym powiedziałem: Ten, który po mnie idzie, przewyższył mnie, ponieważ był przede mną. Z pełni Jego łaski wszyscy otrzymaliśmy jedno błogosławieństwo za drugim. Prawo bowiem zostało nadane przez Mojżesza; łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa. Boga nikt nigdy nie widział, lecz objawił go Bóg Jedyne, który jest po stronie Ojca.* (Jana 1:15-18)

„Jezus patrzył w stronę nieba i modlił się Ojcu, nadszedł czas. Uwielbij swojego Syna, aby Twój Syn uwielbił Ciebie. Bo daliście Mu władzę nad wszystkimi ludźmi, aby dał życie wieczne wszystkim, których mu daliście. A to jest życie wieczne: aby poznali Ciebie, jedyne prawdziwego Boga, i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś. Przyniosłem Ci chwałę na ziemi, wykonując dzieło, które Mi zleciłeś. A teraz oto mnie, Ojcu, uwielbij mnie u siebie tą chwałą, którą miałem u ciebie, zanim świat powstał”. (Jana 17:1-5)

„Wtedy Piłat wrócił do pałacu, przywołał Jezusa i zapytał go: «Czy jesteś królem żydowskim?» „Czy to twój własny pomysł” – zapytał Jezus, „czy też inni rozmawiali z tobą o mnie?” „Czy jestem Żydem?” Piłat odpowiedział. „To wasz lud i wasi arcykapłani wydali mi was. Co takiego zrobiłeś? Jezus powiedział: „Moje królestwo nie jest z tego świata”. Gdyby tak było, moi słudzy walczyliby, aby zapobiec mojemu aresztowaniu przez Żydów. Ale teraz moje królestwo jest z innego miejsca. - Zatem jesteś królem! powiedział Piłat. Jezus odpowiedział: «Masz rację, mówiąc, że jestem królem. Rzeczywiście po to się urodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Wszyscy, którzy stoją po stronie prawdy, mnie słuchają. 'Co jest prawdą?' – zapytał Piłat. (Jana 18:33-38)

Żydzi nalegali. „Mamy prawo i według tego prawa musi on umrzeć, ponieważ twierdził, że jest Synem Bożym. Gdy Piłat to usłyszał, przestraszył się jeszcze bardziej i wrócił do pałacu. 'Skąd pochodzisz?' zapytał Jezusa, ale Jezus mu nie odpowiedział. – Czy nie chcesz ze mną rozmawiać? – powiedział Piłat. Czy nie zdajesz sobie sprawy, że mam władzę albo cię uwolnić, albo ukrzyżować? Jezus odpowiedział: Nie miałbyś nade mną żadnej władzy, gdyby ci to nie było

*dane z góry. Dlatego ten, który mnie wam wydał, winien jest większego grzechu.”*(Jana 19:7-11)

Eunuch powiedział do Filipa

Eunuch powiedział: „Wierzę, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym”. (Dzieje Apostolskie 8:38)

*„A to wszystko się stało, aby każdemu, kto go przyjął, tym, którzy uwierzyli w jego imię, dał prawo stać się dziećmi Bożymi – dziećmi zrodzonymi nie z naturalnego pochodzenia, ani z ludzkiej decyzji, ani z woli męża, ale zrodzonymi z Boga”.*(Jana 1:12-13)

Talus

Mateusz stwierdza: „Ukrzyżowali go i zasiedli, i tam go strzegli... od godziny szóstej aż do godziny dziewiątej ciemność ogarnęła całą ziemię”. Marek ujął to w ten sposób: „O godzinie szóstej ciemność ogarnęła całą ziemię aż do godziny dziewiątej”. (Marka 15:33)

Thallus, historyk urodzony w Samarytaninie, który mieszkał i pracował w Rzymie około roku 52 n.e., był cytowany przez Juliusza Afrykańskiego, chrześcijańskiego chronografa końca II wieku. „Tallus w trzeciej księdze swoich historii wyjaśnia tę ciemność jako zaćmienie słońca”. Africanus wyraził swój sprzeciw wobec raportu, argumentując, że zaćmienie słońca nie może nastąpić podczas pełni księżyca, jak miało to miejsce, gdy Jezus umarł w czasie Paschy. Siła odniesienia do Tallusa polega na tym, że okoliczności śmierci Jezusa były znane i omawiane w Cesarskim Mieście już w połowie pierwszego wieku. Fakt ukrzyżowania Jezusa musiał być już wówczas dość dobrze znany, do tego stopnia, że niewierzący, tacy jak Thallus, uważali za konieczne wyjaśnienie materii ciemności jako zjawiska naturalnego. Jak na ironię, wysiłki Thallusa stały się głównym nurtem dowodu historycznego na rzecz Jezusa i wiarygodności relacji Marka o ciemności, jaka towarzyszyła jego śmierci”.

Mara Bar-Serapion

„W rękopisie znajdującym się w British Museum zachował się tekst listu wysłanego do jego syna przez Syryjkę nazwiskiem Mara Bar-Serapion. Ojciec zilustrował szaleństwo prześladowania mędrców, takich jak Sokrates, Pitagoras i mądry król żydowski, co z kontekstu wyraźnie wskazuje, że był to Jezus. „Jaką korzyść odnieśli Ateńczycy, skazując Sokratesa na śmierć? Głód i zaraza spadły na nich jako wyrok za ich zbrodnię. Jaką korzyść odnieśli mieszkańcy Samos, spalając Pitagorasa? W jednej chwili ich ziemia pokryła się piaskiem. Jaka korzyść? Czy Żydzi zyskali na egzekucji swego króla? Zaraz potem ich królestwo zostało zniszczone. Bóg sprawiedliwie pomścił tych trzech mędrców: Ateńczycy umarli z głodu; ziemi, żyj w całkowitym rozproszeniu... Mądry król nie umarł na dobre; żył dalej w nauczaniu, które dał”.

Korneliusz Tacyt

Rzymski historyk żyjący od około 50 do 100 roku n.e. pisał o ogniu Nerona. „W konsekwencji, aby pozbyć się doniesień, Neron przypieczętował winę i poddał najwspanialsze tortury klasie znieawidzonej za swoje obrzydliwości, zwanej przez ludność chrześcijanami. Chrystus, od którego wzięto się imię, poniósł surową karę podczas panowania Tyberiusza z rąk jednego z naszych prokuratorów, Poncjusza Piłata”.

### Pliniusz Secundus

Rzymski namiestnik w roku 112 n.e. napisał do cesarza Trajana: „Mieli zwyczaj spotykać się w pewien ustalony dzień przed wschodem słońca, kiedy śpiewali hymn Chrystusowi jako Bogu i związywali się uroczystą przysięgą, że nie popełnią żadnego niegodziwego uczynku, po czym mieli zwyczaj rozłączać się, a następnie spotykać ponownie, aby spożywać posiłek, ale zwykłego rodzaju”.

### Seutoniusz

Kronikarz i urzędnik dworski Domu Cesarskiego za panowania Hadriana napisał o roku 120 n.e. w Życiu Klaudiusza. „Ponieważ Żydzi czynili ciągłe zamieszki za namową Chrestusa, Klaudiusz wypędził ich z Rzymu”. Edward C. Wharton stwierdza następnie: „Powodem sławy tego cytatu jest fakt, że Łukasz około sześćdziesiąt lat wcześniej zapisał to samo wydarzenie jako powód, dla którego apostoł Paweł związał się z chrześcijańskim małżeństwem żydowskim o imieniu Akwila i Pryscylli (Dzieje Apostolskie 18:1-2). Również w literaturze pozabiblijnej można zauważyć wzmiankę o Chrystusie w kontekście historycznym.

### Flawiusz Józef

Józef Flawiusz ma interesującą obserwację. „Mniej więcej w tym czasie narodził się Jezus, człowiek mądry, jeśli w ogóle można go nazwać człowiekiem, był bowiem czyniącym cuda, nauczycielem ludzi, którzy z upodobaniem przyjmują prawdę. Pozyskał wielu Żydów, a także wielu Greków Ten człowiek był Mesjaszem. A kiedy Piłat skazał go na krzyż za namową naszych przywódców, ci, którzy go kochali od początku, nie przestali, gdyż trzeciego dnia ukazał się im ponownie jako żywy prorocy przepowiadali i mówili o nim wiele innych cudownych rzeczy, a nawet teraz ród chrześcijan, nazwany tak jego imieniem, jeszcze nie wymarł”.

### Pierwsi pisarze żydowscy i pogańscy

Poniższy cytat z FF Bruce podsumowuje to bardzo wyraźnie. „Cokolwiek innego można pomyśleć o dowodach wczesnych pisarzy żydowskich i pogańskich... to przynajmniej ustanawia, dla tych, którzy odrzucają świadectwo pism chrześcijańskich, historyczny charakter samego Jezusa. Niektórzy autorzy mogą bawić się fantazją o „mitem Chrystusa”, ale nie czynią tego na podstawie dowodów historycznych. Historyczność Chrystusa jest dla bezstronnego historyka równie aksjomatyczna (oczywista), jak historyczność Juliusza Cezara. W rzeczywistości tak nie jest historycy propagujący teorie „mitu Chrystusa”.

Streszczenie. Te i wiele innych fragmentów wyraźnie pokazują, że Jezus:

- a) był Bogiem, przez którego wszystko zostało stworzone
- b) uniżył samego siebie, aby przyjść na ziemię w postaci człowieka
- c) stał się doskonałą i jedyną ofiarą za grzech.
- d) zmartwychwstał ze śmierci fizycznej, której wielu było świadkami
- e) wstał z powrotem do swego domu, Nieba z Ojcem
- f) przyjdzie ponownie, aby przyjąć tych, którzy mają posłuszną wiarę
- g) uznawany za człowieka przez pisarzy świeckich, niewierzących